Singapur jako instytucjonalna logika pośrednictwa: od portu do państwa rozwojowego w świetle książki Shipwrecks Kwa Chong Guana

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Tekst analizuje model sprawowania władzy i budowania tożsamości narodowej w Singapurze. Autor wskazuje na koncepcję 'performance legitimacy', gdzie akceptacja rządu wynika z efektywności dostarczania dóbr materialnych, takich jak mieszkania czy edukacja. Omówiono proces tworzenia 'modułowej narodowości', która łączy wspólną warstwę obywatelską z zachowaniem różnic etnicznych, co przypomina strukturę portową opartą na kompatybilności. Wykorzystując teorie Foucaulta i Hackinga, artykuł opisuje mechanizmy 'governmentality' oraz 'making up people', pokazując, jak państwo projektuje środowisko wyboru obywateli poprzez polityki publiczne. Całość ukazuje Singapur jako system optymalizacji kapitału ludzkiego, w którym materialna infrastruktura i symboliczne rytuały służą stabilizacji i zarządzaniu nowoczesnym społeczeństwem.

The text analyzes the model of exercising power and building national identity in Singapore. The author points to the concept of 'performance legitimacy,' where acceptance of the government results from the efficiency of delivering material goods, such as housing or education. It discusses the process of creating a 'modular nationality' that combines a common civic layer with the preservation of ethnic differences, resembling a port structure based on compatibility. Utilizing theories by Foucault and Hacking, the article describes mechanisms of 'governmentality' and 'hacking up people,' showing how the state designs the environment of citizens' choices through public policies. Overall, it presents Singapore as a system for optimizing human capital, in which material infrastructure and symbolic rituals serve to stabilize and manage a modern society.

Artykuł analizuje fenomen Singapuru nie jako dzieło przypadku czy geograficznego determinizmu, lecz jako ewolucyjną odpowiedź na strukturalną potrzebę istnienia w tym regionie centrum koordynacji przepływów. Autor stawia tezę, że nowoczesne państwo-miasto stało się najwyższą formą abstrakcyjnego portu – instytucją, która zamiast walczyć z ograniczeniami (brakiem surowców, małym terytorium czy wielokulturowością), przekształciła je w funkcjonalną przewagę. Poprzez syntezę teorii socjologicznych i ekonomicznych tekst ukazuje, jak Singapur zinternalizował dawną rolę pośrednika, tworząc system komplementarnych instytucji (od mieszkalnictwa HDB po politykę językową), które redukują niepewność i zarządzają ryzykiem. W tej perspektywie sukces wyspy nie wynika z pojedynczego „sekretu", lecz z unikalnej zdolności do ciągłej rekonfiguracji swojej formy przy zachowaniu stałej funkcji: bycia efektywnym interfejsem między globalnymi systemami wymiany a lokalną rzeczywistością.

SŁOWA KLUCZOWE

logika pośrednictwa | państwo rozwojowe | performance legitimacy | institutional complementarities | governmentality Foucaulta | path dependence | kapitał ludzki Bourdieu | modułowa narodowość | redukcja niepewności | adaptive capacity | dynamic equilibrium | policy feedback | making up people | system optymalizacji kapitału ludzkiego

Legitymizacja władzy poprzez materialne i symboliczne projektowanie społeczeństwa

W teorii veto players George'a Tsebelisa mniejsza liczba ośrodków zdolnych blokować politykę może ułatwiać szybkie zmiany instytucjonalne. Z kolei teoria pluralistyczna przypomina, że większa liczba niezależnych centrów władzy sprzyja lepszej kontroli nad decyzjami oraz szerszej reprezentacji zróżnicowanych interesów. Singapur obrazuje klasyczny trade-off między sprawnością decyzyjną a rozproszeniem politycznego veta.

Nie istnieje jedna reguła naukowa, która przesądzałaby o optymalnej konfiguracji w każdych warunkach. Warto tu przywołać pojęcie legitymizacji Webera: władza nie może opierać się wyłącznie na przymusie; musi być uznawana za uprawnioną przez wystarczającą część społeczeństwa. W szybko rozwijającym się państwie jednym ze źródeł takiej akceptacji staje się performance legitimacy – przekonanie, że instytucje skutecznie dostarczają bezpieczeństwa, zatrudnienia, infrastruktury i wzrostu poziomu życia. Jest to jednak tylko jeden z filarów legitymizacji, obok procedur wyborczych, prawa, norm konstytucyjnych i identyfikacji narodowej. Na tym tle polityka mieszkaniowa, edukacja i rynek pracy nabierają znaczenia politycznego, nie dając się sprowadzić do roli zwykłej propagandy. Jeśli obywatel dostrzega konkretne skutki działania państwa w swoim mieszkaniu, szkole dziecka czy stabilności zatrudnienia, abstrakcyjna wspólnota polityczna zostaje zakotwiczona w codziennym doświadczeniu. Państwo przestaje być jedynie symbolem na fladze; materializuje się w windzie, kanalizacji, przystanku, klasie szkolnej i rachunku oszczędnościowym.

Benedict Anderson pomaga zrozumieć drugi poziom tej materializacji. Naród potrzebuje nie tylko instytucji, ale i rytuałów oraz narracji, które pozwalają milionom ludzi wyobrazić sobie wzajemną przynależność. W Singapurze National Pledge, przygotowany w 1966 roku z zamiarem wzmocnienia lojalności ponad różnicami rasy, języka i religii, zaczął być recytowany w szkołach już w sierpniu tego samego roku. Szkoła stała się zatem jednocześnie instytucją budowania kapitału ludzkiego i „fabryką" wspólnych symboli.

Émile Durkheim wskazywał, że społeczeństwa reprodukują siebie poprzez rytuały wzmacniające reprezentacje zbiorowe. Codzienna ceremonia, flaga, hymn czy święto narodowe pełnią w tym kontekście funkcję socjologiczną niezależną od ich konkretnej treści – pozwalają populacji przeżywać siebie jako wspólnotę. Nie tworzą one tożsamości samodzielnie, lecz wzmacniają jej powtarzalność. Ernest Gellner wiązał rozwój nowoczesnego nacjonalizmu z potrzebą ujednoliconej kultury wysokiej w społeczeństwie przemysłowym, gdzie mobilność zawodowa wymaga wspólnych kompetencji.

Singapur stanowi częściowe potwierdzenie i częściowe zaprzeczenie tej tezy. Państwo rzeczywiście inwestowało we wspólny system edukacji i język funkcjonalny, lecz nie dążyło do całkowitej likwidacji wielokulturowości. Zamiast monolitycznego kodu kulturowego stworzono system wspólnej warstwy obywatelskiej, nałożonej na administracyjnie uznane zróżnicowanie etniczne i językowe. Można tę konstrukcję określić mianem modułowej narodowości. Wspólnota polityczna posiada standard wspólny – instytucje, obywatelstwo, język komunikacji publicznej, szkołę, służbę wojskową i prawo – ale nie żąda pełnej unifikacji sfery kulturowej. Jest to społeczny odpowiednik konstrukcji portowej: kompatybilność zamiast identyczności.

Każda kategoryzacja państwowa niesie jednak konsekwencje. Gdy administracja definiuje „rasę", „mother tongue" lub określa wymagany udział grup etnicznych na osiedlu, nie tylko opisuje społeczeństwo, ale częściowo je konstruuje. Ian Hacking nazywał to zjawisko „making up people": klasyfikacje wpływają na to, jak jednostki i instytucje rozumieją rzeczywistość. Kulturoznawstwo i socjologia kategorii przypominają, że państwowy multikulturalizm nie jest przezroczystym odbiciem naturalnych grup, lecz technologią ich stabilizacji i zarządzania.

Prowadzi to do pojęcia governmentality Foucaulta. Nowoczesna władza rzadziej działa poprzez bezpośredni zakaz; częściej organizuje prawdopodobieństwa zachowań: planuje osiedla, konstruuje zachęty mieszkaniowe, projektuje programy edukacyjne, klasyfikuje populację czy ustala reguły rynku pracy. Obywatel nadal podejmuje własne decyzje, ale czyni to w środowisku wcześniej ukształtowanym przez politykę publiczną. Singapur jest szczególnie interesującym przypadkiem państwa intensywnie projektującego środowisko wyboru. Nie oznacza to jednak pełnego determinizmu – ludzie reagują na politykę niezgodnie z intencją projektanta, obchodzą reguły i reinterpretują symbole. Nauka o politykach publicznych pokazuje, że implementacja jest zawsze procesem sprzężenia zwrotnego. Paul Pierson podkreślał, że polityki publiczne same zmieniają politykę, tworząc nowe grupy interesu, oczekiwania i aktywa zależne od istniejących instytucji.

Przykładem jest HDB. Gdy miliony ludzi stają się właścicielami mieszkań w określonym systemie prawnym i finansowym, przyszła polityka mieszkaniowa nie może być projektowana w próżni. Powstaje policy feedback: instytucja kształtuje obywatela, a ukształtowany obywatel zmienia ograniczenia, przed którymi staje instytucja. W tym sensie path dependence nabiera konkretnego znaczenia społecznego. Decyzja z lat sześćdziesiątych nie determinuje polityki XXI wieku w sposób absolutny, ale tworzy miliony praw i biografii, których koszt zignorowania jest ogromny. Państwo znajduje się na danej ścieżce nie dlatego, że nie może skręcić, lecz dlatego, że każdy taki skręt staje się coraz bardziej kosztowny.

Państwo jako system optymalizacji kapitału ludzkiego

Analogiczny mechanizm działa w obszarze edukacji i języka. Gdy przez kilka pokoleń podstawowym językiem pracy i nauki staje się angielski, kompetencje językowe zaczynają samoistnie wzmacniać tę strukturę. Międzynarodowe przedsiębiorstwa wybierają to miejsce częściowo ze względu na dostęp do anglojęzycznej siły roboczej; rodzice inwestują w naukę języka angielskiego, ponieważ rynek premiuje tę umiejętność; rynek z kolei premiuje ją tym silniej, im bardziej oczekują jej firmy. Powstaje dodatnie sprzężenie zwrotne pomiędzy polityką językową a gospodarką. W teorii kultury można uznać, że język staje się kapitałem w rozumieniu Bourdieu. Kompetencja językowa zyskuje

wartość nie dlatego, że jedna odmiana mowy jest „naturalnie” lepsza, lecz ponieważ określone pole społeczne przypisuje jej wyższą rangę. English w Singapurze stał się kapitałem gospodarczym szczególnie użytecznym z racji pozycji państwa w gospodarce światowej.

Z drugiej strony mother tongues zachowują inne formy wartości symbolicznej i tożsamościowej. W efekcie obywatel singapurski jest socjalizowany do sprawnego poruszania się między kodami. Jest to kontynuacja kompetencji dawnego miasta portowego, tyle że przeniesiona na poziom masowy. To, co wcześniej było domeną brokera, tłumacza i diasporycznego kupca – zdolność życia między światami – staje się częścią projektu edukacyjnego całego społeczeństwa. Można więc postawić tezę, że państwo po 1965 roku zinternalizowało dawną funkcję pośredniczącą portu. Dawniej Singapore pośredniczył pomiędzy Indiami i Chinami, żaglowcem i perahu, kupcem ormiańskim i chińskim, kapitałem londyńskim i regionalnym producentem. Nowoczesne państwo zaczęło szkolić własnych obywateli do pośredniczenia pomiędzy gospodarką lokalną i globalną, językiem angielskim i kulturą rodzinną, państwem i rynkiem oraz technologią zagraniczną i lokalną kompetencją.

Otwiera to istotny problem z zakresu teorii podmiotowości: czy obywatel jest wyłącznie beneficjentem państwa rozwojowego, czy również zasobem, który państwo stara się optymalizować? Beckerowski język kapitału ludzkiego łatwo prowadzi do traktowania człowieka jako inwestycji produktywnościowej. Z perspektywy etycznej i filozoficznej należy jednak pamiętać, że obywatel nie jest jedynie nośnikiem kompetencji gospodarczych. Posiada prawa, aspiracje, relacje i wartości, których nie da się zredukować do wskaźnika PKB. Amartya Sen proponował mierzenie rozwoju nie tylko wzrostem dochodu, lecz poszerzaniem realnych zdolności ludzi do prowadzenia życia, które mają powody cenić. Singapur można analizować właśnie przez tę soczewkę.

Mieszkanie, zdrowie, bezpieczeństwo i edukacja zwiększają capabilities, jednak pytanie o rozwój pozostaje szersze niż kwestia produktywności gospodarki. Martha Nussbaum idzie jeszcze dalej, podkreślając wielowymiarowość ludzkiej pomyślności: człowiek potrzebuje nie tylko dochodu i bezpieczeństwa materialnego, ale również możliwości uczestnictwa politycznego, afiliacji, autonomii i rozwijania własnej koncepcji dobrego życia. Takie podejście stanowi cenną korektę każdej teorii państwa rozwojowego, która zbyt łatwo utożsamia skuteczne administrowanie z pełnią ludzkiego dobrostanu. Z tego powodu interdyscyplinarna analiza Singapuru powinna utrzymywać równocześnie co najmniej trzy poziomy oceny, nie zamieniając ich jednak w jeden ranking. Pierwszy dotyczy efektywności instytucjonalnej: czy państwo potrafi realizować deklarowane cele. Drugi odnosi się do efektów społecznych i gospodarczych: jak zmieniają się warunki życia, produktywność, nierówności i bezpieczeństwo. Trzeci dotyczy normatywnego kształtu relacji

państwo-obywatel: jakie są zakresy autonomii, uczestnictwa, pluralizmu i odpowiedzialności władzy. Pytania te są powiązane, lecz nie są tożsame.

Singapur stanowi wartościowy przypadek dla nauk społecznych. Nie pasuje on do prostego liberalnego modelu minimalnego państwa, klasycznego socjalizmu państwowego ani schematu państwa narodowego opartego na jednej kulturze. Łączy wysoki poziom własności prywatnej z intensywną polityką publiczną, otwartą gospodarkę światową z rozbudowanym planowaniem, wielokulturowość z silną polityką integracyjną oraz prywatny kapitał międzynarodowy z przedsiębiorczością i infrastrukturą państwową. Chua Beng Huat interpretuje część tego modelu poprzez kategorię państwowego kapitalizmu i komunitarnego rozumienia relacji społecznych; literatura państwa rozwojowego akcentuje zdolność administracyjną i industrializację; ekonomia instytucjonalna podkreśla reguły i wiarygodność; socjologia miasta koncentruje się na mieszkalnictwie i produkcji przestrzeni, natomiast studia kulturowe analizują zarządzanie rasą, językiem i tożsamością.

Sukces Singapuru jako system komplementarnych instytucji

Żadna z tych perspektyw nie powinna być uznana za wyłączną; ich wartość objawia się właśnie w synergii, którą można przedstawić jako układ sprzężeń. Geopolityczna podatność małego państwa zwiększa znaczenie bezpieczeństwa, a to z kolei podnosi wartość stabilnej gospodarki. Mały rynek wymusza otwartość, która wymaga konkurencyjnego kapitału ludzkiego, a ten z kolei opiera się na edukacji i zdrowiu populacji. Industrializacja potrzebuje mieszkań w pobliżu miejsc pracy oraz infrastruktury miejskiej, co zwiększa zdolność państwa do organizowania przestrzeni i wzmacnia materialne zakorzenienie obywatela. Wysoka różnorodność społeczna potęguje znaczenie wspólnego języka, szkoły i mechanizmów kontaktu, a stabilność społeczna podnosi atrakcyjność dla inwestorów. Inwestycje dostarczają zatrudnienia i środków na finansowanie kolejnej infrastruktury.

Nie mamy więc do czynienia z jednym "sekretem sukcesu", lecz z układem komplementarnych instytucji. W teorii ekonomii określa się to jako institutional complementarities: efektywność jednej instytucji zależy od obecności innych. Dobra szkoła jest bardziej produktywna, gdy istnieją miejsca pracy wykorzystujące kompetencje absolwentów. Infrastruktura przemysłowa zyskuje na wartości dzięki wykwalifikowanej sile roboczej. Własność mieszkania ma większą wagę w bezpiecznym otoczeniu i stabilnej gospodarce, a polityka językowa wspiera inwestycje tylko wtedy, gdy faktycznie usprawnia komunikację z rynkiem globalnym.

W tym tkwi zasadnicza różnica pomiędzy kopiowaniem instytucji a budowaniem systemu instytucjonalnego. Inne państwo może utworzyć własny EDB, program mieszkań publicznych lub obowiązkowe oszczędności, a mimo to nie uzyskać tych samych efektów. Instytucja nie działa w próżni – jej skuteczność zależy od otoczenia prawnego, zdolności administracyjnej, struktury gospodarki, kultury organizacyjnej, geografii i wcześniejszej ścieżki rozwojowej. Douglas North właśnie dlatego przestrzegał przed traktowaniem formalnych reguł jako łatwo transferowalnych technologii. Ta sama konstytucja czy ustawa może działać odmiennie w dwóch społeczeństwach, gdyż otaczają ją inne normy nieformalne, modele mentalne i struktury interesu.

Singapur nie jest zatem "modelem" do prostego skopiowania, lecz przykładem mechanizmu współdziałania wielu warstw instytucji. Z teorii złożoności płynie jeszcze mocniejszy wniosek: systemy społeczne charakteryzują się nieliniowością. Niewielka zmiana w jednym punkcie może przynieść ogromny skutek, jeśli uruchomi sprzężenie zwrotne, podczas gdy potężna inwestycja może okazać się mało efektywna przy braku elementów komplementarnych. Pierwszy inwestor zagraniczny poprawia reputację miejsca i obniża ryzyko dla kolejnych. Pierwszy sprawny klaster przemysłowy tworzy dostawców i kompetencje, które obniżają koszt wejścia następnym firmom. Brian Arthur i ekonomiści zajmujący się increasing returns wykazali, że takie mechanizmy prowadzą do samowzmacniających się trajektorii. Singapur nie tylko korzystał z przewagi; część tej przewagi była produkowana przez sam fakt wcześniejszego korzystania z niej.

Port przyciąga handel, handel uzasadnia infrastrukturę, a infrastruktura przyciąga większy handel. Analogicznie: przemysł przyciąga kompetencje, a kompetencje kolejny przemysł. Oznacza to, że sukces gospodarczy posiada element emergentny – nie wszystkie jego skutki zostały zaplanowane. Państwo może zaprojektować Jurong Industrial Estate, ale nie jest w stanie w pełni zaprogramować wszystkich przedsiębiorstw i relacji, które tam powstaną. Tak jak Raffles nie "stworzył" całej gospodarki Singapuru w 1819 roku, tak państwo rozwojowe nie kreuje samodzielnie wszystkich efektów industrializacji.

Może natomiast budować warunki, w których korzystne sprzężenia stają się bardziej prawdopodobne. Hayekowski porządek spontaniczny i państwowe planowanie nie muszą być tu traktowane jako absolutne przeciwieństwa. Przypadek Singapuru sugeruje możliwość systemu, w którym państwo planuje infrastrukturę i bodźce, a przedsiębiorcy wykorzystują te warunki w sposób, którego szczegółów władza nie kontroluje. Planowana jest platforma, a nie każda transakcja. To kolejna głęboka analogia do dawnego portu: Szahbandar nie musiał wiedzieć, jakie dokładnie umowy zawrą kupcy – potrzebował reguł umożliwiających ich zawieranie. Free port nie decydował, który Bugis sprzeda tripang któremu Hokkienowi; tworzył środowisko, w którym obaj mieli bodziec się spotkać.

Nowoczesne państwo rozwojowe można zatem interpretować jako producent środowiska koordynacyjnego. W tej perspektywie ciągłością Singapuru od Temasek po czasy nowożytne nie jest ani jeden port, ani grupa etniczna, ani władza polityczna, lecz instytucjonalna logika pośrednictwa i redukcji niepewności. Temasek redukował koszt wejścia towarów chińskich do świata archipelagicznego, Szahbandar koszt kontaktu między władcą a kupcem, a Orang Laut niepewność nawigacji.

Country Traders łączyli Indie z Chinami, agency houses lokalny handel z globalnym kapitałem, a free port redukował fiskalne tarcie przepływu. Hydrografia niwelowała ryzyko przestrzenne, para zależność od wiatru, a telegraf opóźnienie informacji. EDB redukowała koszt koordynacji między inwestorem a państwem, HDB niepewność mieszkaniową, szkoła niedobór kompetencji, a wspólny język roboczy koszt komunikacji międzygrupowej. Nie oznacza to, że wszystkie te instytucje są moralnie czy politycznie równoważne.

Instytucje jako mechanizmy redukcji niepewności i zarządzania sprzecznościami

Chodzi raczej o to, że można opisać ich wspólny mechanizm analityczny. Singapur wielokrotnie tworzył instytucje będące odpowiedzią na konkretny rodzaj niepewności. W teorii informacji Claude'a Shannona niepewność opisuje się formalnie jako entropię; choć bezpośrednie przeniesienie matematycznej definicji na grunt społeczny byłoby nadużyciem, to w sensie metaforycznym państwo i port można traktować jako urządzenia redukujące chaos decyzyjny. Mapa wskazuje kierunek, prawo określa konsekwencje umowy, system edukacji definiuje reprodukowane kompetencje, a adres i rejestr własności precyzują lokalizację obywatela oraz jego majątku.

Standard redukuje liczbę możliwych interpretacji, jednak każda taka redukcja niepewności tworzy jednocześnie nową formę władzy. Ten, kto ustala mapę, kategorię, język egzaminu, standard mieszkania czy regułę dostępu do zasobu, kształtuje zachowania innych. Foucault przypomina o tym, co może umknąć w czystej ekonomii kosztów transakcyjnych: efektywność i władza często rodzą się w tej samej instytucji. To czyni Singapur niezwykle płodnym laboratorium dla analiz interdyscyplinarnych. Ekonomista dostrzeże tu redukcję kosztów, socjolog reprodukcję norm i hierarchii, politolog zdolność państwa oraz koncentrację decyzji, a kulturoznawca wytwarzanie kategorii tożsamościowych. Urbanista zobaczy kreowanie przestrzeni, zaś psycholog społeczny zmianę norm grupowych, kontakt międzygrupowy i socjalizację obywatelską. Te teorie nie wykluczają się wzajemnie – opisują jedynie różne poziomy tego samego procesu.

Można wręcz stwierdzić, że najważniejszą instytucją Singapuru nie jest pojedyncza organizacja, lecz zdolność łączenia porządków, które w innych systemach bywają rozdzielone. Państwo i rynek, globalność i lokalność, wielokulturowość i wspólna administracja, prywatna własność i publiczna polityka, zagraniczny kapitał i lokalne kształcenie, planowanie i przedsiębiorczość – wszystkie te pary pozostają w napięciu, ale właśnie napięcie staje się produkcyjne. W sensie dialektycznym rozwój nie polega na wyborze jednej strony przeciw drugiej, lecz na organizowaniu relacji między sprzecznościami. Singapur potrzebuje otwartości, lecz ta zwiększa podatność – odpowiada więc zdolnością państwową. Potrzebuje różnorodności sieci, która może jednak prowadzić do fragmentacji – reaguje zatem instytucjami integracyjnymi. Potrzebuje globalnego kapitału, ale nie chce być jedynie tanią lokalizacją – inwestuje więc w kompetencje.

Taki system można opisać terminem dynamic equilibrium. Nie istnieje tu stabilny punkt końcowy; technologia, handel i społeczeństwo nieustannie przesuwają warunki równowagi, co wymusza na państwie aktualizację odpowiedzi. Właśnie dlatego teza o adaptive capacity okazuje się istotniejsza niż jakakolwiek konkretna polityka. Długofalową przewagą Singapuru nie jest w tym ujęciu free port, język angielski, HDB, EDB, ani nawet położenie w cieśninie – każdy z tych elementów może zmienić znaczenie. Trwalsza jest zdolność organizacji do rozpoznawania, jaki nowy rodzaj tarcia ogranicza przepływ i jaka instytucja może to tarcie zmniejszyć.

Państwo jako port na wyższym poziomie abstrakcji

To być może najgłębsza odpowiedź na pytanie, dlaczego „Singapur musiał powstać”, o ile usuniemy z tego sformułowania teleologię. Nie chodzi o historyczną nieuchronność konkretnego państwa, lecz o fakt, że ogromne, różnorodne i coraz szybsze przepływy między Oceanem Indyjskim, Azją Południowo-Wschodnią a światem chińskim stale generowały popyt na instytucję koordynacji. Temasek był jedną z odpowiedzi, Kallang inną, Johor kolejną, a brytyjski free port jeszcze inną. Nowoczesne państwo singapurskie stało się najbardziej złożoną formą rozwiązania tego odwiecznego problemu.

Państwo nie zastąpiło portu. Państwo stało się portem na wyższym poziomie abstrakcji. Port koordynował statki; państwo koordynuje systemy.

Port potrzebował pilotów, gdyż morze było nieprzewidywalne. Państwo potrzebuje wiedzy, ponieważ społeczeństwo i świat są pełne niepewności. Port budował zaufanie między obcymi kupcami; państwo musi tworzyć wystarczające zaufanie między obcymi obywatelami. Port przechowywał towary w oczekiwaniu na monsuny; państwo buduje rezerwy i instytucje pozwalające przetrwać kolejne kryzysy.

Tytułowa „panna młoda cywilizacji współpracy” przestaje być poetycką figurą, a staje się modelem analitycznym. Oblubieńcem nie jest tu jedno imperium, kultura czy epoka, lecz współzależność. Singapur wiąże swoją trwałość z faktem, że innym opłaca się z nim współdziałać, korzystać z jego instytucji, przechodzić przez jego przestrzeń i powierzać mu fragment własnej wymiany. Tak rozumiana współpraca nie stoi w sprzeczności z interesem – w dużej mierze właśnie z niego wyrasta.

Nie eliminuje ona konfliktu, lecz ogranicza jego koszt. Nie usuwa władzy, lecz ją instytucjonalizuje. Nie likwiduje różnic, lecz standaryzuje interfejsy pomiędzy nimi. Nie obiecuje harmonii, ale produkuje przewidywalność wystarczającą, by ludzie podejmowali wspólne działania mimo braku pełnej wspólnoty celów. W tym miejscu teoria portu, państwa i cywilizacji zbiega się w jednym punkcie: rozwinięte społeczeństwo to nie takie, w którym wszyscy chcą tego samego, lecz takie, które posiada dostatecznie dobre instytucje, by ludzie o sprzecznych dążeniach mogli korzystać ze wspólnej infrastruktury, respektować minimalny zestaw reguł i wytwarzać nadwyżkę, której żaden z nich nie stworzyłby samotnie.

Singapur jest niezwykle czystym historycznym przykładem tej zasady właśnie dlatego, że jego geografia zawsze wystawiała go na cudzą obecność. Wyspa w takim położeniu nie może budować historii wyłącznie w oparciu o siebie samą. Musi nauczyć się żyć z przepływem obcych ludzi, pieniędzy, technologii, religii i interesów. Jeśli potrafi zamienić te obcości w system wzajemnej użyteczności, przestaje być przystankiem. Staje się instytucją.

Konieczność funkcji zamiast determinizmu miejsca

Kolejny etap analizy wymaga powrotu do całej sekwencji — od wraku Temasek, przez Shah Muncher, aż po państwo rozwojowe — i skonfrontowania jej z jednym z najtrudniejszych pytań teorii historycznej: gdzie przebiega granica między geografią, przypadkiem, sprawczością jednostek a instytucjonalną koniecznością? To właśnie tutaj można ostatecznie rozstrzygnąć sens twierdzenia, że Singapur "musiał powstać", unikając jednocześnie pułapki determinizmu geograficznego czy mitu genialnego założyciela.

Między koniecznością a przypadkiem: geografia, sprawczość i instytucje w anatomii historycznego przeznaczenia

Teza, że Singapur "musiał powstać", jest zarazem kusząca i niebezpieczna. Kusi, gdyż po prześledzeniu historii Temasek, Kallang, czterech dróg wodnych, Shah Muncher, Country Trade, brytyjskiego free port, pary, telegrafu i późniejszego państwa rozwojowego łatwo ulec wrażeniu, że

kolejne epoki uparcie wracały do tego samego punktu na mapie. Jest jednak niebezpieczna, ponieważ historyk wie, że żadne państwo, miasto ani instytucja nie są konieczne w takim sensie, w jakim konieczne są skutki prawa grawitacji. Singapur mógł nie przybrać znanej nam formy. Mógł przegrać konkurencję z Riau, Malakką, Penangiem, Batavią lub portem, który w innych okolicznościach dopiero by powstał. Mogła inaczej potoczyć się rywalizacja imperiów, inaczej ułożyć sukcesja Johor, inny przebieg mieć wojny europejskie, a Raffles mógł nie znaleźć politycznej przestrzeni dla swojego projektu.

Zarazem jednak książka konsekwentnie wskazuje, że długo przed 1819 rokiem przez obszar Singapuru przechodziły sieci łączące Chiny, Archipelag i Ocean Indyjski. Późniejszy sukces brytyjskiej placówki nie był zatem stworzeniem czegoś od podstaw, lecz włączeniem się w istniejący świat Hokkienów, Bugisów, Country Traders i kapitału agencyjnego. Najprecyzyjniej należałoby zatem stwierdzić: nie było historycznie konieczne, aby powstało dokładnie państwo nazwane Singapurem, ale niezwykle trwała była potrzeba istnienia w tym regionie instytucji zdolnej organizować pośrednictwo między wielkimi systemami wymiany. To przesunięcie akcentu — od konieczności miejsca do konieczności funkcji — rozwiązuje znaczną część problemu determinizmu. Nie twierdzimy, że natura napisała przyszłą konstytucję republiki na dnie cieśniny. Twierdzimy raczej, że konfiguracja geograficzna, klimatyczna i gospodarcza wielokrotnie generowała problem koordynacyjny, na który kolejne społeczeństwa odpowiadały poprzez port, administrację, pilotów, sieci kupieckie, wolny handel, doki, finanse i w końcu państwo.

Taka perspektywa jest bliska Braudelowskiej longue durée. Fernand Braudel rozróżniał kilka rytmów czasu historycznego: niemal nieruchomy czas środowiska geograficznego, wolniej zmieniający się czas struktur społecznych i gospodarczych oraz gwałtowny, powierzchniowy czas wydarzeń. Nie oznaczało to, że geografia mechanicznie determinuje historię, lecz że nie wszystkie przyczyny poruszają się z tą samą prędkością. Cieśnina może trwać przez stulecia, system handlowy przez dziesięciolecia, a decyzja konkretnego polityka przez kilka dni; wszystkie trzy poziomy spotykają się jednak w jednym wydarzeniu. W przypadku Singapuru Braudelowska intuicja sprawdza się wyjątkowo dobrze. Na najwolniejszym poziomie znajdują się położenie między Oceanem Indyjskim i Morzem Południowochińskim, archipelagiczna morfologia przestrzeni, system cieśnin, monsuny, pływy oraz naturalne ograniczenia żeglugi. Na poziomie pośrednim występują zmieniające się technologie statków, struktury handlu, sieci kupieckie, państwa Johor, Malakki i imperiów europejskich, formy finansowania, systemy prawne i organizacja portu. Na powierzchni zdarzeń znajdują się rok 1819, konkretny traktat, decyzja Rafflesa, konflikt sukcesyjny, katastrofa Shah Muncher czy wysadzenie Batu Berlayar. Historia powstaje wtedy, gdy te różne prędkości na chwilę się synchronizują. To jednak dopiero początek.

Klasyczny determinizm geograficzny często próbował wyjaśniać społeczeństwa przez klimat, położenie i środowisko w sposób zbyt bezpośredni. W takim ujęciu port powstaje, ponieważ geografia niejako go narzuca. Tymczasem historia Cieśniny Singapurskiej sama falsyfikuje tak prostą wersję argumentu. Te same wody istniały również w okresach, gdy znaczenie osad na wyspie słabło. Położenie było względnie trwałe, lecz jego ekonomiczna wartość zmieniała się wraz z rozmiarem statków, trasami handlowymi, układem sił politycznych i technologią. Gdyby sama lokalizacja wystarczała, wzrost byłby ciągły i automatyczny. Nie był. Znacznie trafniejszy jest geograficzny possibilizm kojarzony z tradycją Paula Vidala de la Blache. Środowisko nie dyktuje jednej historii; oferuje zestaw możliwości, spośród których społeczeństwa aktualizują niektóre zależnie od technologii, instytucji, wiedzy i kultury.

Cieśnina Singapurska nie rozkazuje: "tu powstanie światowy port". Mówi raczej: "tutaj przepływ między wielkimi akwenami może zostać przechwycony, obsłużony i zorganizowany - jeśli pojawi się społeczność zdolna to zrobić". Tę różnicę można wyrazić językiem teorii ekonomicznej. Geografia dostarcza opcji, nie wyniku. Wartość opcji zależy od możliwości jej wykonania.

Naturalne kotwicowisko nie ma dużej wartości dla gospodarki, która nie prowadzi żeglugi dalekosiężnej. Głęboki kanał zyskuje znaczenie dopiero przy pojawieniu się dużych jednostek. Bliskość głównej trasy jest bezwartościowa, jeśli port nakłada tak wysokie koszty lub stwarza takie ryzyko, że kupcy wybierają alternatywę. Natura generuje potencjalną rentę lokalizacyjną; instytucje decydują, czy potrafi ona zostać przechwycona.

Tutaj zbliżamy się do Douglasa Northa. Instytucje nie tworzą geografii, ale zmieniają cenę korzystania z niej. Free port nie przesunął Singapuru ani o jeden kilometr, a jednak radykalnie zwiększył atrakcyjność tego samego miejsca. Hydrografia nie pogłębiła całej cieśniny, lecz zmniejszyła koszt poznawczy nawigacji. Telegraf nie skrócił fizycznej drogi do Londynu, ale skrócił drogę informacji.

Sukces jako efekt selekcji instytucjonalnej i zależności od ścieżki

HDB nie zwiększył powierzchni wyspy, lecz zmienił sposób społecznego wykorzystania przestrzeni. Historyczna sprawczość polega zatem często na tym, że człowiek nie usuwa ograniczenia, lecz zmienia stosunek kosztów do możliwości, które ono generuje. Ekonomia ewolucyjna oferuje tu inny język: środowisko tworzy przestrzeń selekcji, w której podmioty eksperymentują z różnymi rozwiązaniami. Nie wszystkie porty, formy własności, strategie handlowe czy systemy polityczne

przetrwają. Te, które dobrze dopasowują się do zmieniających się warunków, reprodukują się, przyciągają zasoby i rozwijają mechanizmy samowzmocnienia. Singapur w tym ujęciu nie jest rezultatem jednej doskonałej decyzji, lecz produktem serii selekcji instytucjonalnych. Należy jednak zachować ostrożność wobec biologicznej metafory „przetrwania najlepiej przystosowanych". Społeczeństwa nie są organizmami, a sukces danej instytucji nie musi świadczyć o jej moralnej wyższości. System może przetrwać dzięki sile militarnej, uprzywilejowaniu, kolonialnemu przymusowi lub monopolowi. Selekcja historyczna wybiera rozwiązania zdolne do reprodukcji, niekoniecznie sprawiedliwe. Ta korekta jest niezbędna, jeśli chcemy zachować analityczną ostrość bez zamieniania sukcesu Singapuru w hagiografię. Teoria zależności od ścieżki pozwala następnie wyjaśnić, dlaczego raz uruchomiona przewaga staje się z czasem coraz trudniejsza do skopiowania.

Początkowa decyzja o free port przyciąga kupców. Kupcy wymuszają budowę godownów. Godowny i agency houses przyciągają kolejnych handlarzy. Wzrost ruchu uzasadnia inwestycje w doki, a te z kolei przyciągają armatorów. Rozkwit handlu tworzy zapotrzebowanie na banki, ubezpieczenia, wykwalifikowanych pracowników i komunikację. Każda kolejna warstwa zwiększa koszt przeniesienia całego ekosystemu w inne miejsce. Paul Pierson opisywał mechanizmy increasing returns, w których korzyści z pozostawania na określonej ścieżce rosną wraz z jej rozwojem, a sekwencja wcześniejszych decyzji zaczyna kształtować późniejsze możliwości. Zależność od ścieżki nie oznacza niemożności zmiany; oznacza raczej, że historia modyfikuje relatywny koszt przyszłych wyborów. Singapur w 1819 roku konkurował jako miejsce. Kilkadziesiąt lat później potencjalny konkurent musiałby rywalizować już nie tylko z lokalizacją, ale z nagromadzonym kapitałem, reputacją, magazynami, sieciami kupieckimi, prawem, dokami i wiedzą.

Mechanizm critical junctures oraz increasing returns pomaga uchwycić, jak początkowo kontyngentne rozwiązanie może z czasem nabrać cech trwałej struktury. Historia Singapuru wymaga zatem myślenia probabilistycznego. Wcześniejsze wydarzenia nie determinują następnych, lecz zmieniają ich prawdopodobieństwo. Każdy Hokkien osiedlający się w porcie nie gwarantował przybycia kolejnego, ale zwiększał atrakcyjność miejsca dla innych członków sieci. Każdy udany rok funkcjonowania free port nie zapewniał przyszłego sukcesu, lecz budował zaufanie do trwałości instytucji. Każda inwestycja infrastrukturalna nie przesądzała o nadejściu kolejnej, ale zwiększała jej ekonomiczną sensowność.

W tym sensie historia przypomina bardziej krajobraz prawdopodobieństw niż tor kolejowy. Ruchy w przeszłości pogłębiają niektóre doliny, po których późniejsze decyzje płyną łatwiej. Można wydostać się na inną ścieżkę, lecz wymaga to większej energii. Ta metafora pozwala pogodzić strukturę z wolnością: istnieją ograniczenia, ale nie są one absolutne.

Spór o strukturę i sprawczość jest jednym z centralnych problemów socjologii. Anthony Giddens w teorii strukturacji odrzucał traktowanie struktury i działania jako dwóch całkowicie odrębnych bytów. Struktury ograniczają i umożliwiają działania, ale są jednocześnie reprodukowane właśnie przez te działania. W kontekście Singapuru oznacza to, że free port wpływa na zachowanie kupców, lecz sam istnieje społecznie tylko dlatego, że kupcy z niego korzystają, administracja utrzymuje regułę, a partnerzy wierzą w jej trwałość. Instytucja jest zarazem warunkiem działania i rezultatem jego powtarzania. Raffles jest z tego punktu widzenia interesujący, gdyż nie pasuje ani do mitu genialnego założyciela, ani do obrazu bezwolnej marionetki sił strukturalnych. Nie stworzył geografii cieśnin ani Country Trade, nie stworzył też sieci Bugisów i Hokkienów.

Jednak w 1819 roku podjął działania, bez których konkretny przebieg wydarzeń mógłby wyglądać inaczej. Struktura otwierała pole możliwości; sprawca dokonał selekcji jednej z nich. To właśnie oznacza sprawczość historyczna. Nie jest ona mocą stworzenia świata z niczego, lecz zdolnością dostrzeżenia możliwości istniejących w strukturze, mobilizowania zasobów, budowania koalicji i przesuwania systemu na jedną spośród dostępnych ścieżek. Wielki aktor historyczny nie stoi poza strukturą; porusza się w niej skuteczniej niż inni. Margaret Archer, rozwijając podejście morfogenetyczne, silniej niż Giddens rozdziela analitycznie strukturę, kulturę i działanie, aby badać ich następstwo w czasie. Jest to perspektywa szczególnie użyteczna w przypadku Singapuru.

Warunki zastane w danym momencie ograniczają aktorów; aktorzy reagują na nie, a ich działania następnie reprodukują lub przekształcają strukturę, która staje się warunkiem dla kolejnego pokolenia. W ten sposób historia nie jest ani wiecznym powtarzaniem schematów, ani nieustanną kreacją jednostki. Jest cyklem warunkowania i transformacji. Temasek nie „prowadzi” wprost do Rafflesa.

Ciągłość funkcji przy zmianie formy organizacyjnej

Pozostają jednak ślady wykorzystania miejsca i długie doświadczenie regionalnych sieci. Kallang nie jest instytucjonalnie tym samym portem co późniejszy Singapur, lecz świadczy o ponownym zagospodarowaniu tej przestrzeni w systemie Johor. Country Trade nie tworzy brytyjskiej kolonii automatycznie, lecz generuje grupę przedsiębiorców zainteresowanych nową station. Rok 1819 zmienia warunki; status free port przekształca strukturę migracji, a ta z kolei wpływa na rynek pracy, kulturę i politykę.

Każda faza dziedziczy poprzednią, choć nie jest przez nią w pełni zaprogramowana. Pojęcie „ciągłości” wymaga zatem rygoru. Nie można twierdzić, że istnieje prosta, nieprzerwana linia instytucjonalna od Temasek do współczesnej republiki. Badania ISEAS nad historią sprzed 1819

roku wskazują raczej na głębokie osadzenie Singapuru w długiej tradycji morskiej Cieśnin Melakka oraz powiązaniach z Morzem Południowochińskim i Oceanem Indyjskim, niż na prostą ciągłość jednego państwa. Mamy tu do czynienia z ciągłością problemu i funkcji przy jednoczesnym wielokrotnym zerwaniu formy organizacyjnej. Można to porównać do melodii granej przez różne instrumenty. Partytura nie jest dosłownie ta sama, muzycy się zmieniają, sala jest inna, lecz pewien układ napięć powraca. Morze generuje problem przepływu; społeczeństwa odpowiadają portem. Wraz ze wzrostem portu pojawia się problem regulacji; odpowiedzią staje się szahbandar, administracja, prawo, agency house lub nowoczesna agencja państwowa. Gdy technologia zwiększa skalę, wyłania się problem infrastruktury, co prowadzi do powstania doków, telegrafu i systemów finansowych. Powtarza się nie rozwiązanie, lecz potrzeba rozwiązania. W tym miejscu z filozofii nauki można zaczerpnąć pojęcie wyjaśnienia mechanizmowego.

Rzetelne wyjaśnienie historyczne nie może poprzestać na korelacji typu: „Singapur leży przy cieśninie, więc rozkwitł". Powinno wskazać mechanizmy pośrednie. Cieśnina koncentruje ruch, co zwiększa wartość bezpiecznego postoju. Postój generuje popyt na wodę, magazynowanie, informację i wymianę, a ten z kolei uzasadnia powstanie osady i organizacji. Organizacja podnosi poziom bezpieczeństwa i przewidywalności, co przyciąga kolejny ruch. W ten sposób geografia zostaje przełożona na wzrost poprzez szereg konkretnych mechanizmów. Podobnie nie wystarczy stwierdzić, że free port spowodował sukces; należy odsłonić mechanizm: brak ceł zwiększa oczekiwaną marżę, co wpływa na decyzję kupca o wyborze portu; większa liczba kupców zwiększa płynność rynku, a ta obniża koszt wyszukiwania kontrahenta. Intensywniejszy ruch zwiększa popyt na magazyny i kredyt, a rozwój usług obniża próg wejścia dla kolejnych uczestników. Dopiero taka sekwencja stanowi wyjaśnienie.

Teoria złożoności wnosi tutaj istotną korektę: w systemach złożonych skutek zbiorowy może powstawać bez jednego projektanta i bez możliwości przypisania go jednej przyczynie. Setki kupców podejmują indywidualne decyzje o przybyciu do Singapuru, realizując własny interes. W rezultacie powstaje wielki port, którego żaden z nich sam nie zaplanował. To przykład emergencji – właściwość poziomu systemowego wyłania się z interakcji elementów, nie będąc prostą cechą żadnego z nich. Friedrich Hayek nazwałby część tego procesu porządkiem spontanicznym. Nie oznacza to chaosu ani braku reguł; porządek może wynikać z działań ludzi, nie będąc rezultatem ich wspólnego planu. Port jest takim układem w szczególnie czystej postaci. Raffles mógł ustalić zasadę free port, ale nie był w stanie zaprojektować wszystkich transakcji, języków, firm, małżeństw, sieci kredytowych i specjalizacji zawodowych, które później wypełniły miasto. Elinor Ostrom przypomniałaby jednocześnie, że między centralnym planem a czystą spontanicznością istnieje obszerna przestrzeń rozwiązań policentrycznych. Singapur rozwijał się poprzez współdziałanie

państwa, kupców, diaspor, wspólnot, agency houses, armatorów i późniejszych wyspecjalizowanych instytucji.

Materialność i artefakty jako współtwórcy sprawczości

Miasto nie posiadało jednego centrum dowodzenia; istniał raczej coraz gęstszy system koordynacji. Bruno Latour i teoria aktora-sieci sugerują tu jeszcze radykalniejszą intuicję: sprawczość jest rozproszona pomiędzy ludzi a artefakty. Mapa, latarnia, dokument przewozowy, parowiec, telegram czy dok nie są aktorami w sensie intencjonalnym, lecz współkształtują zakres możliwego działania. Latarnia Horsburgh zmienia praktykę kapitana, telegraf przesuwa horyzont decyzji kupca, a kanał Sueski redefiniuje wartość położenia Singapuru.

Historia nie jest więc wyłącznie teatrem ludzi działających na biernej scenie przedmiotów. Materialna infrastruktura aktywnie uczestniczy w produkcji możliwości. Perspektywa ta pozwala głębiej spojrzeć na oba wraki. Temasek Wreck i Shah Muncher są oczywiście rezultatami katastrof, ale jako źródła historyczne obnażają materialność systemów wymiany. Porcelana, kotwice, działa, pompy czy przedmioty osobiste, a także sam rozmiar jednostek, świadczą o technologii, popycie, kapitale, ryzyku i społecznej organizacji handlu. Współczesna publikacja ISEAS poświęcona tym wrakom traktuje je właśnie jako materiał pozwalający przemyśleć historię Singapuru w szerokim morskim kontekście – od Temasek po późnoosiemnastowieczny Country Trade.

Wrak posiada przy tym przewrotną właściwość epistemologiczną: katastrofa zachowuje to, co sukces zwykle rozprasza. Statek, który dopłynął do celu, rozładowuje towary, które znikają w tysiącach gospodarstw i transakcji. Jednostka zatopiona zamraża ten proces w jednym punkcie. Klęska jednostki staje się triumfem archeologii. To, co dla kupca było nieodwracalną stratą, dla historyka staje się zamrożonym modelem gospodarki. W tej dialektyce poznania kryje się jedna z najbardziej poruszających cech historii morskiej: Morze niszczy archiwum i równocześnie je tworzy. Drewno gnije, dokumenty przepadają, ludzkie ciało znika, lecz porcelana i metal trwają. Archeolog odtwarza więc społeczeństwo z nierównomiernie zachowanych szczątków, musząc nieustannie pytać nie tylko o to, co widzi, ale przede wszystkim o to, czego nie widzi dlatego, że nie mogło się zachować.

Materialność źródła jest jednocześnie źródłem jego stronniczości, co prowadzi nas do kwestii epistemologii historii. Każda opowieść o „konieczności” jest częściowo produktem selekcji źródeł. Patrząc wstecz z perspektywy sukcesu współczesnego Singapuru, łatwo dostrzegać zdarzenia będące zapowiedzią tego triumfu, pomijając nieudane alternatywy. To klasyczny survivorship bias. Widzimy linię zwycięzcy, ponieważ to ona pozostawiła po sobie najbardziej rozbudowane instytucje

i archiwa. Rzetelna historia musi zatem stosować myślenie kontrfaktyczne – nie jako formę fantazji, lecz jako test przyczynowości.

Sukces Singapuru jako rzadka konfiguracja przyczyn

Gdyby Raffles nie ustanowił station w Singapurze, czy w południowej części cieśnin powstałby inny port obsługujący Country Trade? Prawdopodobnie potrzeba takiego węzła nadal by istniała. Nie wiemy jednak, czy osiągnąłby on tę samą skalę, wykształcił podobne prawo, demografię czy formę państwowości. Czy sama geografia wystarczyłaby do sukcesu, gdyby free port zastąpiono wysokimi cłami? Historia konkurujących portów sugeruje, że nie. A gdyby para omijała Singapur – czy wcześniejsza przewaga zostałaby utrzymana?

Nie ma takiej gwarancji. Kontrafakty pozwalają oddzielić konieczność funkcjonalną od konkretnego rozwiązania. Jeśli po usunięciu Rafflesa strukturalny problem pośrednictwa pozostaje, oznacza to, że nie on był przyczyną istnienia tego problemu. Jeżeli zaś po usunięciu cieśniny cały układ traci sens, położenie okazuje się przyczyną głębszego poziomu. Jeśli jednak przy zachowaniu cieśniny i usunięciu odpowiednich instytucji sukces znika, geografia okazuje się niewystarczająca. W filozofii przyczynowości można uznać, że różne warunki mają odmienny status: jedne są konieczne, lecz niewystarczające; inne działają jako katalizatory, a jeszcze inne pełnią rolę mechanizmów wzmacniających. Położenie przy głównym przepływie było kluczowym warunkiem, free port stał się katalizatorem, sieci kupieckie dostarczyły masy krytycznej, a Imperium Brytyjskie zapewniło ochronę i szeroki system instytucjonalny.

Późniejsze technologie jedynie wzmacniały ten efekt. Sukces nie był dziełem jednej przyczyny, lecz konfigurację przyczyn. Charles Ragin określa podobne zjawiska mianem przyczyn koniunkturalnych: skutek może wymagać określonej kombinacji warunków, choć ten sam efekt czasem powstaje poprzez różne konfiguracje. Dla porównawczej historii portów jest to niezwykle użyteczna intuicja. Singapur nie musiał posiadać jednej cechy, której brakowało wszystkim innym; jego przewaga mogła wynikać z rzadkiej kombinacji: lokalizacji, polityki free port, sieci kupieckich, imperialnego bezpieczeństwa, adaptacyjnych instytucji i kolejnych inwestycji infrastrukturalnych.

W teorii złożonych systemów mówi się o **equifinality** – zjawisku, w którym różne ścieżki prowadzą do podobnego stanu końcowego. Port światowy może powstać pod odmiennymi ustrojami i w różnych warunkach historycznych, co ostrzega przed traktowaniem singapurskich instytucji jako jedynego uniwersalnego przepisu. To, że dana konfiguracja zadziałała w tym miejscu i czasie, nie dowodzi, iż identyczna kombinacja byłaby optymalna gdzie indziej. Inny problem odsłania teoria critical junctures Jamesa Mahoneya i historyczny instytucjonalizm. W pewnych

momentach strukturalne ograniczenia słabną, otwiera się kilka realnych alternatyw, a decyzja podjęta w krótkim oknie czasowym może mieć długotrwałe skutki. Rok 1819 można czytać właśnie jako taki moment: rywalizacja brytyjsko-holenderska, sytuacja Johor-Riau, potrzeby Country Trade i działania konkretnych ludzi zbiegły się w czasie, gdy kilka rozwiązań pozostawało możliwych. Wybrana ścieżka zaczęła się następnie utrwalać. Podobny charakter miał rok 1965.

Samodzielna państwowość nie była logicznym końcem kolonialnego portu, lecz rezultatem politycznej sekwencji, która mogła potoczyć się inaczej. Gdy jednak separacja stała się faktem, zmieniła ona strukturę problemów: bezpieczeństwo, zatrudnienie, tożsamość i gospodarka przestały być kwestiami drugorzędnymi. Kryzys zawęził zbiór możliwych działań, a odpowiedzi państwa wyznaczyły nową ścieżkę zależności. Taki sposób myślenia zmienia ocenę roli kryzysu – nie jest on tylko zakłóceniem systemu, lecz momentem, w którym ujawniają się jego ukryte założenia i otwierają możliwości rekonfiguracji. W normalnych warunkach instytucje są lepkie: ludzie inwestują w istniejące rozwiązania, organizacje bronią swoich kompetencji, a infrastruktura utrwala kierunek. Kryzys podnosi koszt bezczynności i może uczynić politycznie możliwymi rozwiązania wcześniej niewyobrażalne. W teorii złożoności znajduje to odpowiednik w przejściach fazowych: system przez długi czas absorbuje drobne zmiany, by po przekroczeniu pewnego progu gwałtownie zmienić swoje zachowanie. Nie należy matematycznie utożsamiać społeczeństwa z układem fizycznym, ale metafora jest heurystycznie produktywna.

Synergia i komplementarność zamiast pojedynczego sekretu

Singapur wielokrotnie przechodził jakościowe zmiany pod wpływem narastającej presji: od ośrodka przedkolonialnego do brytyjskiego free port, od portu żaglowego do parowego, od kolonii do niepodległego państwa, aż od entrepôt do gospodarki przemysłowej. W każdym z tych przejść nowa forma nie kasowała całkowicie poprzedniej. Przypomina to koncepcję bricolage Claude'a Lévi-Straussa i późniejszy instytucjonalny bricolage: nowe rozwiązania buduje się z materiałów już dostępnych.

Brytyjski Singapur wykorzystywał istniejące sieci azjatyckie. Nowoczesne państwo z kolei oparło się na infrastrukturze i kompetencjach administracyjnych odziedziczonych po kolonii, nadając im jednocześnie nowy cel polityczny. Innowacja okazuje się więc często rekombinacją, co koresponduje z definicją Josepha Schumpetera, który określił ją właśnie jako tworzenie nowych kombinacji. Geniusz Singapuru – jeśli użyć tego słowa w sensie analitycznym, a nie hagiograficznym – rzadko polegał na wynalezieniu czegoś od zera. Polegał raczej na skutecznym

zestawianiu istniejących elementów w nowy system: lokalizacji i free port; zagranicznego kapitału i lokalnej edukacji; wielokulturowości i wspólnego, funkcjonalnego języka.

Publiczne mieszkalnictwo i prywatna akumulacja oszczędności, port i przemysł, otwartość i silna administracja – to właśnie synergia odróżnia system od zwykłego katalogu reform. W biologii, chemii czy teorii systemów synergia oznacza sytuację, w której właściwości całości nie dają się zredukować do prostej sumy składników. W gospodarce podobny efekt występuje wtedy, gdy jedna instytucja zwiększa produktywność drugiej.

Edukacja bez miejsc pracy może prowadzić do emigracji talentów. Inwestycje zagraniczne bez kompetentnej siły roboczej ograniczają się do prostych operacji. Port bez bezpieczeństwa staje się ryzykowny, a bezpieczny port bez kupców pozostanie pusty. Właściwa kombinacja generuje wynik nieproporcjonalnie większy niż suma pojedynczych elementów, co prowadzi nas do pojęcia komplementarności instytucjonalnej. Instytucja A może być korzystna właśnie dlatego, że istnieje instytucja B. Free port zyskuje na wartości dzięki agency houses, które z kolei są użyteczne przy dużym ruchu handlowym. Doki stają się opłacalne wraz ze wzrostem tonażu, a telegraf nabiera szczególnego znaczenia w miejscu koncentracji kapitału i decyzji. Połączenie tych instytucji tworzy system o własnej logice.

Z tego powodu poszukiwanie jednego „sekretu Singapuru" jest metodologicznie błędne. Nie istnieje pojedynczy, magiczny składnik; istnieje konfiguracja, sekwencja i zdolność do korygowania wcześniejszych rozwiązań. Historia instytucjonalna bardziej przypomina orkiestrę niż solistę. Geografia wyznacza tonację, technologia zmienia instrumentarium, instytucje zapisują część partytury, aktorzy interpretują ją w czasie rzeczywistym, a przypadek wprowadza nieprzewidziane modulacje. Muzyka jest rezultatem ich współdziałania. Ta artystyczna metafora ma sens tylko dlatego, że odpowiada strukturze przyczynowej: orkiestra nie może zagrać symfonii bez muzyków, ale żaden pojedynczy muzyk nie jest symfonią.

Podobnie Raffles nie jest Singapurem. Lee Kuan Yew nie jest Singapurem. Cieśnina nie jest Singapurem. Hokkienowie, Bugisowie, Parsowie, robotnicy portowi, hydrografowie, administratorzy, inwestorzy i inżynierowie również nie stanowią go w izolacji. Singapur istnieje jako relacja pomiędzy nimi, rozciągnięta w czasie. Teoria Norberta Eliasa o procesach figuracyjnych jest tu szczególnie inspirująca: społeczeństwa nie składają się z samowystarczalnych jednostek, lecz z figuracji wzajemnie zależnych ludzi. Władza nie jest rzeczą posiadaną raz na zawsze, lecz właściwością relacji.

Port pokazuje to z niezwykłą wyrazistością. Kupiec może być bogaty, ale bez statku nie przewiezie towaru. Kapitan może znać morze, ale bez kapitału nie wypłynie. Władca może kontrolować

wybrzeże, lecz bez kupców jego port pozostanie ubogi. Każdy posiada pewną przewagę i równocześnie pozostaje zależny od innych. Współpraca wspomniana w tytule artykułu nie powinna być zatem rozumiana psychologicznie – nie jest cechą charakteru Singapurczyków ani deklaracją moralnej harmonii, lecz strukturą wzajemnej zależności. Ludzie współpracują niekoniecznie dlatego, że się lubią, lecz dlatego, że system podziału pracy czyni samotność kosztowną. Adam Smith dostrzegał źródło produktywności w podziale pracy, Durkheim wiązał z nim solidarność organiczną, a współczesna ekonomia sieci dowodzi, że specjalizacja zwiększa znaczenie połączeń pomiędzy specjalistami.

Singapur jest miejscem, gdzie te intuicje można dostrzec niemal materialnie. Im bardziej uczestnicy się specjalizują, tym bardziej potrzebują interfejsu, który ich połączy. Jednocześnie specjalizacja generuje podatność. System może stać się niezwykle efektywny, lecz zależny od funkcjonowania wielu innych ogniw. Wysoko wyspecjalizowany port nie jest samowystarczalny; jego siłą jest połączenie ze światem, ale to samo połączenie staje się źródłem zagrożenia. Paradoks Singapuru polega więc na tym, że jego bezpieczeństwo nigdy nie może opierać się na pełnym uniezależnieniu się od innych. Musi polegać na zarządzaniu zależnością.

Ulrich Beck pisał o społeczeństwie ryzyka, w którym rozwój nowoczesności produkuje nowe rodzaje zagrożeń będących skutkiem samego sukcesu technologicznego. W Singapurze podobną zasadę można dostrzec wcześniej: większy handel zwiększa bogactwo, ale i ekspozycję na kryzysy światowe; głębsza specjalizacja podnosi produktywność, lecz zwiększa wrażliwość na zerwanie łańcuchów dostaw; większa centralność sieciowa daje korzyści, ale czyni zakłócenie węzła bardziej kosztownym. W teorii odporności nie chodzi o wyeliminowanie ryzyka – system całkowicie wolny od ryzyka musiałby prawdopodobnie zrezygnować z wielu źródeł swoich korzyści.

Odporność jako zdolność do ciągłej rekonfiguracji

Odporność to zdolność absorbowania szoku, uczenia się i rekonfiguracji. Singapur osiągał ją historycznie właśnie poprzez zmianę formy przy zachowaniu funkcji. Resilience i adaptive capacity są zatem pojęciami głębszymi niż stabilność; podczas gdy ta druga dąży do utrzymania istniejącego stanu, odporność może wymagać jego porzucenia, aby ocalić to, co istotne. Port żaglowy musiał zaakceptować parę, a później industrializację. Kolonia przekształciła się w państwo, a społeczeństwo migrantów zaczęło wytwarzać obywatelstwo. W każdym z tych momentów najbardziej racjonalna strategia nie polegała na ochronie konkretnego rozwiązania, lecz na ochronie zdolności do dalszego pośredniczenia. To może być najgłębsza forma ciągłości Singapuru: tożsamość nie przez niezmienność, lecz przez powtarzalną zdolność zmiany. W filozofii można by

dostrzec tutaj echo heraklitejskiej intuicji, że trwałość nie musi oznaczać bezruchu. Rzeka pozostaje rzeką właśnie dlatego, że płynie. Port pozostaje węzłem, ponieważ nieustannie zmienia technologie, ludzi i instytucje uczestniczące w przepływie. Zatrzymanie byłoby nie zachowaniem tożsamości, lecz jej utratą. W tej perspektywie dwa wraki pod Pedra Branca nabierają niemal alegorycznej mocy, choć nie trzeba niczego do nich dopisywać. Jeden niesie ceramikę świata Yuan; drugi towary gospodarki Bombaj-Kanton końca XVIII wieku.

Oba giną przy tym samym morskim progu. Między nimi zmieniają się dynastie, imperia, jednostki, systemy kredytu i kultury pokładu. Nie zmienia się jednak fakt, że przestrzeń Singapuru pozostaje miejscem, w którym wielkie systemy świata muszą się do siebie zbliżyć. Współczesne badania właśnie poprzez oba wraki podkreślają głębokie osadzenie historii Singapuru w przemianach zachodzących na morzach wokół wyspy.

Singapur jako instytucjonalna sztuka reinterpretacji ograniczeń

Nie jest to dowód na przeznaczenie, lecz na powracającą strukturę możliwości. Warto ostatecznie rozstrzygnąć spór pomiędzy przypadkiem a koniecznością. Historia Singapuru nie jest ani przypadkowa, ani konieczna w sensie absolutnym; jest uwarunkowaną kontyngencją. Geografia zawęża zbiór rozsądnych opcji, historia wcześniejszych instytucji zmienia koszt wyboru między nimi, a aktorzy podejmują decyzje w granicach tej przestrzeni. Przypadek otwiera lub zamyka okna możliwości, zaś sprzężenia zwrotne utrwalają wybrane rozwiązania. Kolejne pokolenia dziedziczą świat, którego nie wybrały, ale mogą go przekształcać. To najbardziej realistyczny obraz historycznej sprawczości: człowiek ani nie panuje nad historią, ani nie jest przez nią bezwolnie niesiony. Wchodzi do rzeki, której nurt powstał wcześniej, lecz może nauczyć się wykorzystywać prąd, budować kanały, zmieniać brzegi i wybierać miejsce przeprawy. Singapur jest niezwykły dlatego, że kolejne pokolenia wyjątkowo często potrafiły zamieniać ograniczenie w infrastrukturę. Monsun zatrzymujący statek tworzy zapotrzebowanie na magazyn. Cieśnina niebezpieczna dla żeglarza rodzi popyt na pilota i hydrografię. Wielokulturowość, która może utrudniać zaufanie, wymusza powstanie brokerów i uniwersalnych procedur. Mały rynek ograniczający popyt wymusza orientację globalną, a brak surowców zwiększa względną wartość kompetencji i kapitału ludzkiego. Nie jest to magia, lecz instytucjonalna sztuka reinterpretacji ograniczeń. Ekonomia nazwałaby ten proces innowacją, socjologia – adaptacją strukturalną, politologia – budową zdolności państwa, a kulturoznawstwo – translacją i hybrydyzacją. Teoria organizacji mówi o dynamic capabilities, teoria systemów zaś o uczeniu się i reorganizacji. Każda z tych nauk dotyka tego samego zjawiska:

zdolności systemu do przekształcania zmian w otoczeniu w zmianę własnej organizacji. W tym miejscu metafora „panny młodej cywilizacji współpracy" może zostać wreszcie odczytana w pełni. Panna młoda nie jest tu postacią biernie wydawaną za jednego zwycięzcę, lecz miejscem nieustannego zawierania związku między siłami, które same nie potrafiłyby stworzyć tej samej wartości: lądem i morzem, naturą i technologią, lokalnością i globalnością, państwem i rynkiem, migrantem i wspólnotą, różnicą i standardem, konkurencją i współdziałaniem. Singapur nie zwyciężył morza – nauczył się żyć z jego niepewnością. Nie zwyciężył różnorodności – nauczył się budować między jej składnikami interfejsy. Nie zlikwidował zależności od świata – uczynił z niej źródło swojej centralności. Nie zatrzymał historii – wytworzył instytucje pozwalające zmieniać się wraz z nią. Dlatego odpowiedź na pytanie, czy Singapur „musiał powstać", powinna mieć formę warunkową. Nie musiało powstać to konkretne państwo, pod tą nazwą i w tej sekwencji wydarzeń. Ale dopóki przez Cieśninę Singapurską przepływały towary, ludzie, pieniądze i informacje między wielkimi regionami Eurazji, istniała silna presja na powstanie instytucji zdolnej te przepływy organizować. Formy mogły się zmieniać; potrzeba pośrednictwa pozostawała. To właśnie odróżnia przeznaczenie od strukturalnej presji. Przeznaczenie zna przyszłość, struktura jedynie zwiększa prawdopodobieństwo pewnych odpowiedzi. Singapur nie był więc zapisany w geografii jak słowo wykute w kamieniu. Był raczej pytaniem zadawanym przez geografię kolejnym epokom. Temasek odpowiedział porcelaną, portem i elitą zdolną uczestniczyć w handlu Yuan. Johor – siecią morskich poddanych i administracją portową. Country Trade – wielkimi statkami, diasporami i prywatnym kapitałem. Raffles – free portem. Wiek pary przyniósł doki, węgiel i hydrografię; wiek telegrafu – informację. Niepodległe państwo odpowiedziało edukacją, industrializacją, mieszkalnictwem i administracyjną zdolnością koordynacji. Za każdym razem pytanie brzmiało nieco inaczej, lecz jego gramatyka pozostawała podobna: jak sprawić, aby przepływ, którego nie można zatrzymać bez ogromnego kosztu, stał się źródłem ładu zamiast chaosu i wartości zamiast samego ryzyka? W tej perspektywie historia Singapuru staje się czymś więcej niż kroniką sukcesu portowego państwa. Jest studium tego, w jaki sposób cywilizacja w ogóle radzi sobie z niepewnością. Człowiek nie usuwa oceanu, lecz buduje statek. Nie usuwa monsunu, lecz tworzy kalendarz i magazyn. Nie usuwa obcości, lecz powołuje tłumacza, prawo i pieniądz. Nie usuwa ryzyka, lecz buduje ubezpieczenie. Nie usuwa konfliktu interesów, lecz tworzy instytucje pozwalające mimo niego zawierać umowy. Cywilizacja jest w tym znaczeniu sztuką budowania pomostów nad nieusuwalnymi różnicami. Historia Singapuru potrafi wyjść poza swój niewielki ląd. Wyspa jest mała, lecz pytanie, które stawia, jest ogromne. Dotyczy każdego społeczeństwa wystawionego na cudzą obecność, każdej gospodarki zależnej od wymiany i każdego państwa próbującego połączyć wolność działania z potrzebą koordynacji. Pyta, czy można tworzyć stabilność bez zamykania przepływu, wspólnotę bez pełnej jednolitości i przewidywalność bez zatrzymania zmiany. Odpowiedź nie ma postaci dogmatu, lecz kolejnych prób. Nie każda była sprawiedliwa, wolna od

przemocy czy zakończona sukcesem. Jednak poprzez wraki, porty, mapy, sieci kupieckie, godowny, doki, kable telegraficzne, szkoły i mieszkania publiczne przebija jeden motyw: kiedy świat stawał się bardziej złożony, Singapur odpowiadał przede wszystkim przez zwiększanie własnej zdolności do koordynacji. Właśnie w tej zdolności, a nie w micie nieuchronnego przeznaczenia, znajduje się jego historyczna niezwykłość.

> Singapur nie jest dowodem na istnienie historycznego przeznaczenia, lecz raczej nieustanną odpowiedzią na pytanie zadawane przez geografię kolejnym epokom. W świecie pełnym nieusuwalnych różnic i ryzyk wyspa ta staje się studium budowania pomostów nad przepaściami, których nie da się zlikwidować. Czy zatem prawdziwa stabilność społeczeństwa polega na dążeniu do jednolitości, czy może paradoksalnie na perfekcyjnym zaprojektowaniu mechanizmów, które pozwalają nam współdziałać mimo braku wspólnych celów?

Inspiracje

[1] 

"Shipwrecks" Kwa Chong Guan

2023 | ISEAS – Yusof Ishak Institute | ISBN: 9789815104479

Kwa Chong Guan jest wybitnym singapurskim historykiem i starszym pracownikiem naukowym w Szkole Studiów Międzynarodowych im. S. Rajaratnama (RSIS) na Uniwersytecie Technologicznym Nanyang. Urodzony w 1946 roku, ma za sobą znakomitą karierę obejmującą środowisko akademickie, służbę publiczną i zarządzanie dziedzictwem kulturowym. Odegrał kluczową rolę w reorganizacji Muzeum Narodowego i Archiwów Narodowych Singapuru, wnosząc znaczący wkład w rozwój krajowych instytucji dziedzictwa kulturowego. Jego praca naukowa koncentruje się na powiązaniach historii, studiów nad bezpieczeństwem i stosunków międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem historii morskiej Azji Południowo-Wschodniej i historiografii Singapuru. Jest powszechnie uznawany za swoje badania nad Singapurem sprzed 1819 roku i wysiłki na rzecz umiejscowienia kraju w szerszym, globalnie powiązanym kontekście historycznym. Pełnił różne funkcje doradcze w radach ds. dziedzictwa kulturowego i nadal jest wiodącym głosem w dziedzinie bezpieczeństwa regionalnego i badań historycznych.

Kwa Chong Guan *is a prominent Singaporean historian and Senior Fellow at the S. Rajaratnam School of International Studies (RSIS) at Nanyang Technological University. Born in 1946, he has had a distinguished career spanning academia, public service, and heritage management. He played a pivotal role in the reorganization of Singapore's National Museum and National Archives, contributing significantly to the development of the nation's heritage institutions. His academic work focuses on the intersections of history, security studies, and international relations, with a particular emphasis on the maritime history of Southeast Asia and Singapore's historiography. He is widely recognized for his research on pre-1819 Singapore and his efforts to situate the nation within a broader, globally connected historical context. He has served in various advisory capacities for national heritage boards and continues to be a leading voice in regional security and historical research.*

S. Rajaratnam School of International Studies (RSIS), Nanyang Technological University

Literatura uzupełniająca

Książki

Książki autora i dzieła przywołane w tekście:



[1] "1819 & Before"

Kwa Chong Guan

2021 | ISEAS-Yusof Ishak Institute | ISBN: 9789814951425



[2] "Seven Hundred Years"

Kwa Chong Guan, Tan Tai Yong

2019 | Marshall Cavendish International (Asia) Pte Limited | ISBN: 9789814828109



[3] "Great Peranakans"

Kwa Chong Guan

2015 | ISBN: 9789810948658

[4] "Some Dogmas in the Writing of South-East Asian History"

Kwa Chong Guan

1968

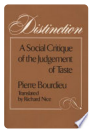


[5] "Natural History Drawings of Malaya Peninsula 1803-1818"

John Bastin, Kwa Chong Guan

2010 | Les Editions du Pacifique | ISBN: 9789814217699

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:



[6] "Distinction"

Pierre Bourdieu

Harvard University Press | ISBN: 9780674212770



[7] "Veto Players"

George Tsebelis

2002 | Princeton University Press | ISBN: 9780691099897



[8] "Reform Processes and Policy Change"

Thomas König, George Tsebelis, Marc Debus

2010 | Springer | ISBN: 9781441958082



[9] "Imagined Communities"

Benedict Anderson

Verso | ISBN: 9780860915461



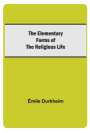
[10] **"Under Three Flags: Anarchism and the Anti-Colonial Imagination"**

Benedict Anderson

Verso | ISBN: 9781844670376

[11] **"Les Formes élémentaires de la vie religieuse"**

Émile Durkheim



[12] **"The Elementary Forms of the Religious Life"**

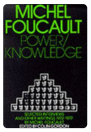
Émile Durkheim

2021 | ISBN: 9789354593994



[13] **"The Division of Labour in Society"**

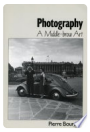
Émile Durkheim



[14] **"Power/knowledge"**

Michel Foucault

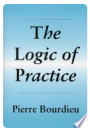
1980 | Longman | ISBN: 9780710800718



[15] **"Photography"**

Pierre Bourdieu

Stanford University Press | ISBN: 9780804726894



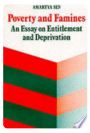
[16] **"The Logic of Practice"**

Pierre Bourdieu

1990 | Stanford University Press | ISBN: 9780804720113

[17] **"Human capital: a theoretical and empirical analysis, with special reference to education"**

Gary Becker



[18] **"Poverty and Famines: An Essay on Entitlement and Deprivation"**

Amartya Sen

OUP Oxford | ISBN: 9780191037436



[19] **"India: Economic Development and Social Opportunity"**

Amartya Sen

Oxford University Press, USA | ISBN: 9780199257485



[20] "Institutions, Institutional Change and Economic Performance"

Douglass North

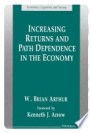
Cambridge University Press | ISBN: 9781139642965



[21] "The Economy As An Evolving Complex System II"

W. Brian Arthur, Steven N Durlauf, David Lane

2018 | CRC Press | ISBN: 9780429965180



[22] "Increasing Returns and Path Dependence in the Economy"

W. Brian Arthur

2009 | University of Michigan Press | ISBN: 9780472022403



[23] "ECONOMY AS AN EVOLVING COMPLEX SYSTEM II"

W. BRIAN. ARTHUR

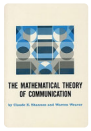
2019 | ISBN: 9780367091163



[24] "A free-market monetary system"

Friedrich Hayek

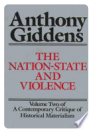
Ludwig von Mises Institute | ISBN: 9781610164450



[25] "The mathematical theory of communication"

Claude Shannon

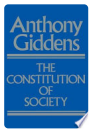
1949



[26] "The Nation-State and Violence"

Anthony Giddens

Univ of California Press | ISBN: 9780520060395



[27] "The Constitution of Society"

Anthony Giddens

Univ of California Press | ISBN: 9780520057289



[28] "People and Forests: Communities, Institutions, and Governance"

Elinor Ostrom

MIT Press | ISBN: 9780262571371



[29] "After Lockdown: A Metamorphosis"

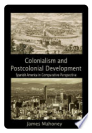
Bruno Latour

Polity | ISBN: 9781509550029

[30] **"Der Berliner Schlüssel. Erkundungen eines Liebhabers der Wissenschaften."**

Bruno Latour

ISBN: 9783050028347



[31] **"Colonialism and Postcolonial Development Spanish America in Comparative Perspective"**

James Mahoney

Cambridge University Press | ISBN: 9781139483889



[32] **"Capitalism, Socialism and Democracy"**

Joseph Schumpeter

Harper Collins | ISBN: 9780061330087



[33] **"History of Economic Analysis"**

Joseph Schumpeter

Psychology Press | ISBN: 9780415108928



[34] **"The court society"**

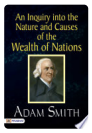
Norbert Elias



[35] **"On Civilization, Power, and Knowledge"**

Norbert Elias

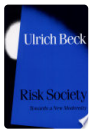
1998 | University of Chicago Press | ISBN: 9780226204314



[36] **"An Inquiry Into The Nature and Causes of The Wealth of Nations: ..."**

Adam Smith

2023 | Prabhat Prakashan



[37] **"Risk Society"**

Ulrich Beck

1992 | SAGE | ISBN: 9781446223420

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] "Veto Players. How Political Institutions Work"

Víctor Lapuente Giné, George Tsebelis

2003 | Revista Española de Investigaciones Sociológicas | DOI: 10.2307/40184562

Źródło

[2] "Decision Making in Political Systems: Veto Players in Presidentialism, Parliamentarism, Multicameralism and Multipartyism"

George Tsebelis

1995 | British Journal of Political Science | DOI: 10.1017/s0007123400007225

Źródło

[3] "The Power of the European Parliament as a Conditional Agenda Setter"

George Tsebelis

1994 | American Political Science Review | DOI: 10.2307/2944886

Źródło

[4] "An institutional critique of intergovernmentalism"

Geoffrey Garrett, George Tsebelis

1996 | International Organization | DOI: 10.1017/s0020818300028563

Źródło

[5] "Economy and Society: An Outline of Interpretive Sociology"

Max Weber

2002 | DOI: 10.1002/9780470755679.ch3

Źródło

[6] "Power, Domination, and Legitimacy"

Max Weber

2019 | Power in Modern Societies | DOI: 10.4324/9780429302824-5

Źródło

[7] "Germany's Future Form of State"

Max Weber

2021 | Max Weber Studies | DOI: 10.1353/max.2021.0000

Źródło

[8] **"THE ELEMENTARY FORMS OF RELIGIOUS LIFE"**

Émile Durkheim, Ward Swain

1916 | AJN American Journal of Nursing | DOI: 10.1097/00000446-191609000-00024

Źródło

[9] **"The Division of Labour in Society"**

Émile Durkheim

1984 | DOI: 10.1007/978-1-349-17729-5

Źródło

[10] **"The Transformation of Berber Society"**

R. Montagne, D. Seddon, E. Gellner

2019 | The Berbers | DOI: 10.4324/9780429056581-5

Źródło

[11] **"Berber Society in the Maghreb and the Formation of the Sherifian Empire"**

R. Montagne, D. Seddon, E. Gellner

2019 | The Berbers | DOI: 10.4324/9780429056581-1

Źródło

[12] **"The Origins and Development of Power among Temporal Leaders"**

R. Montagne, D. Seddon, E. Gellner

2019 | The Berbers | DOI: 10.4324/9780429056581-4

Źródło

[13] **"The Social Structure of States and their Alliances in War and Peace"**

R. Montagne, D. Seddon, E. Gellner

2019 | The Berbers | DOI: 10.4324/9780429056581-2

Źródło

[14] **"Power/Knowledge: Selected Interviews and Other Writings 1972-1977"**

Michel Foucault, Colin Gordon

1980

Źródło

[15] **"The Order of Things: An Archaeology of the Human Sciences."**

Francesca Moore, Michel Foucault

1971 | Man | DOI: 10.2307/2799252

Źródło

[16] "The Subject and Power"

Michel Foucault

1982 | Critical Inquiry | DOI: 10.1086/448181

Źródło

[17] "4. Truth and Power"

Michel Foucault

2006 | The Chomsky-Foucault Debate | DOI: 10.1515/9781595586575-005

Źródło

[18] "WHEN EFFECT BECOMES CAUSE:"

Paul Pierson

2021 | Princeton Readings in American Politics | DOI: 10.2307/j.ctv1mjqv11.7

Źródło

[19] "Language and Symbolic Power."

William A. Corsaro, Pierre Bourdıeu

1992 | Social Forces | DOI: 10.2307/2579985

Źródło

[20] "Reproduction in Education, Society and Culture"

Michael Erben, Pierre Bourdıeu, Jean-Claude Passeron

1979 | British Journal of Sociology | DOI: 10.2307/589547

Źródło

[21] "Social Space and Symbolic Power"

Pierre Bourdıeu

1989 | Sociological Theory | DOI: 10.2307/202060

Źródło

[22] "I. Rethinking the State: Genesis and Structure of the Bureaucratic Field"

Pierre Bourdieu

2018 | State/Culture | DOI: 10.7591/9781501717789-004

Źródło

[23] "Investment in Human Capital: A Theoretical Analysis"

Gary S. Becker

1962 | Journal of Political Economy | DOI: 10.1086/258724

Źródło

[24] "Human Capital"

Gary S. Becker

1983

Źródło

[25] "Human Capital. A Theoretical and Empirical Analysis, with Special Reference to Education"

Helmut V. Mühsam, Gary S. Becker

1965 | Revue de l Institut International de Statistique / Review of the International Statistical Institute | DOI: 10.2307/1401709

Źródło

[26] "The place of capability in a theory of justice"

Amartya Sen

2010 | Measuring Justice | DOI: 10.1017/cbo9780511810916.011

Źródło

[27] "Women and Human Development"

Martha C. Nussbaum

2000 | Cambridge University Press eBooks | DOI: 10.1017/cbo9780511841286

Źródło

[28] "Human Functioning and Social Justice"

Martha C. Nussbaum

1992 | Political Theory | DOI: 10.1177/0090591792020002002

Źródło

[29] "3. Constraints On Institutional Innovation"

Douglass C North

2010 | University of Minnesota Press eBooks | DOI: 10.5749/9780816685264-004

Źródło

[30] "Institutional Change: A Framework of Analysis"

Douglass C. North

2018 | Social Rules | DOI: 10.4324/9780429497278-13

Źródło

[31] **"Cognitive Science and the Study of the “Rules of the Game” in a World of Uncertainty"**

Douglass C. North

2006 | Norms and the Law | DOI: 10.1017/cbo9780511617720.004

Źródło

[32] **"A framework for analyzing the state in economic history"**

Douglass C North

1979 | Explorations in Economic History | DOI: 10.1016/0014-4983(79)90020-2

Źródło

[33] **"Increasing Returns and Path Dependence in the Economy"**

W. Brian Arthur

1994 | University of Michigan Press eBooks | DOI: 10.3998/mpub.10029

Źródło

[34] **"The Economy as an Evolving Complex System II"**

W. Brian Arthur

2018 | DOI: 10.1201/9780429496639

Źródło

[35] **"Path-dependent processes and the emergence of macro-structure"**

W. Brian Arthur, Yu. M. Ermoliev, Y.M. Kaniovski

1987 | European Journal of Operational Research | DOI: 10.1016/0377-2217(87)90074-9

Źródło

[36] **"Self-Reinforcing Mechanisms in Economics"**

W. Brian Arthur

The Economy as an Evolving Complex System | DOI: 10.1201/9780429492846-2

Źródło

[37] **"Chapitre 1. Les outils de l’échange"**

Fernand Braudel

2022 | Cairn.info

Źródło

[38] **"Chapitre V. Tout change du XIIe au VIIIe siècle"**

Fernand Braudel, Roselyne de Ayala, Paule Braudel, Jean Guilaine, Pierre Rouillard

2022 | Cairn.info

Źródło

[39] **"Principles of Human Geography"**

W. Elmer Ekblaw, Paul Vidal de la Blache, Emmanuel de Martonne

1926 | Economic Geography | DOI: 10.2307/140854

Źródło

[40] **"Design and performance of supported Lewis acid catalysts derived from metal contaminated biomass for Friedel–Crafts alkylation and acylation"**

Guillaume Losfeld, Vincent Escande, Paul Vidal de la Blache, Laurent L'Huillier, Claude Grison

2012 | Catalysis Today | DOI: 10.1016/j.cattod.2012.02.044

Źródło

[41] **"The Constitution of Society. Outline of the Theory of Structuration"**

Anthony Giddens

1984

Źródło

[42] **"Modernity and Self-Identity: Self and Society in the Late Modern Age"**

Anthony Giddens

2020 | DOI: 10.4324/9781003060963-59

Źródło

[43] **"The Constitution of Society."**

Charles H. Powers, Anthony Giddens

1988 | Social Forces | DOI: 10.2307/2579442

Źródło

[44] **"Central Problems in Social Theory: Action, Structure and Contradiction in Social Analysis."**

Howard L. Parsons, Anthony Giddens

1980 | Philosophy and Phenomenological Research | DOI: 10.2307/2107414

Źródło

[45] **"BREAKDOWN IN CORRELATIONS DURING LABORATORY EVOLUTION. II. SELECTION ON STRESS RESISTANCE IN DROSOPHILA POPULATIONS"**

Margaret A. Archer, John P. Phelan, Kelly A. Beckman, Michael R. Rose

2003 | Evolution | DOI: 10.1111/j.0014-3820.2003.tb01545.x

Źródło

[46] **"Using Experimental Evolution to Study the Physiological Mechanisms of Desiccation Resistance inDrosophila melanogaster"**

Margaret A. Archer, Timothy J. Bradley, Laurence D. Mueller, Michael R. Rose

2007 | Physiological and Biochemical Zoology | DOI: 10.1086/518354

Źródło

[47] **"Genetic analysis of mechanisms of aging"**

Michael R. Rose, Margaret A. Archer

1996 | Current Opinion in Genetics & Development | DOI: 10.1016/s0959-437x(96)80016-5

Źródło

[48] **"Governing the Commons: The Evolution of Institutions for Collective Action"**

Barry C. Field, Элинор Остром

1992 | Land Economics | DOI: 10.2307/3146384

Źródło

[49] **"Third Source of Uncertainty: Objects too Have Agency"**

Bruno Latour

2005 | Reassembling the Social | DOI: 10.1093/oso/9780199256044.003.0005

Źródło

[50] **"How Better to Register the Agency of Things"**

B. Latour

2023 | Sociology of power | DOI: 10.22394/2074-0492-2023-2-156-196

Źródło

[51] **"Living in Overlapping States of War"**

B. Latour, D. Bennett

2023 | New Formations | DOI: 10.3898/newf:107-8.11.2022

Źródło

[52] "Path dependence in historical sociology"

James Mahoney

2000 | Theory and Society | DOI: 10.1023/a:1007113830879

Źródło

[53] "A Theory of Gradual Institutional Change"

James Mahoney, Kathleen Thelen

2009 | Cambridge University Press eBooks | DOI: 10.1017/cbo9780511806414.003

Źródło

[54] "Path-Dependent Explanations of Regime Change: Central America in Comparative Perspective"

James Mahoney

2001 | Studies in Comparative International Development | DOI: 10.1007/bf02687587

Źródło

[55] "Agency and Nation-State Making in Latin American History"

J. Mahoney

2022 | Latin American Research Review | DOI: 10.1017/lar.2022.81

Źródło

[56] "CHAPITRE X – L'ÉCHANGE MATRIMONIAL"

Claude de Lévi-Strauss

2009 | DOI: 10.1515/9783110226089.155

Źródło

[57] "CHAPITRE XVI – L'ÉCHANGE ET L'ACHAT"

Claude de Lévi-Strauss

2009 | DOI: 10.1515/9783110226089.294

Źródło

[58] "The Crisis of the Tax State (excerpt)"

J. Schumpeter

2024 | Journal of Economic Sociology | DOI: 10.17323/1726-3247-2024-4-11-19

Źródło

[59] "The society of individuals"

Norbert Elias, Michael W. Schröter

1991

Źródło

[60] "The court society"

Norbert Elias

1983 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[61] "An Inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations"

Adam Smith, Edwin Cannan, George J. Stigler

1977 | DOI: 10.7208/chicago/9780226763750.001.0001

Źródło

[62] "Recherche sur la nature et les causes de la richesse des nations"

Adam Smith, Claudie Baker, Philippe Jaudel, Emmanuel Blanc, J.-Michel Servet

2000 | Economica eBooks

Źródło

[63] "Powers of mind"

Adam Smith

1975 | Random House eBooks

Źródło

[64] "Risk Society and the Provident State"

Ulrich Beck, Martin Chalmers

1998 | Risk, Environment and Modernity: Towards a New Ecology | DOI: 10.4135/9781446221983.n2

Źródło

[65] "Risk Society: Towards a New Modernity."

Lee Clarke, Ulrich Beck

1994 | Social Forces | DOI: 10.2307/2579937

Źródło

Artykuły naukowe autora:

[66] "Seven Hundred Years: A History of Singapore"

Peter Borschberg, Derek Heng, Tai Yong Tan, Chong Guan Kwa

2019 | National University of Singapore

Źródło

[67] "Our Place in Time: Exploring Heritage and Memory in Singapore"

Kian Woon Kwok, Chong Guan Kwa, Lily Kong, Brenda S. A. Yeoh

1999 | Singapore Management University Institutional Knowledge (InK) (Singapore Management University)

Źródło

[68] "Early Southeast Asia viewed from India : an anthology of articles from the journal of the greater India society"

Chong Guan Kwa

2013

Źródło

[69] "S. Rajaratnam on Singapore - From Ideas to Reality"

Chong Guan Kwa, S. Rajaratnam

2006 | World Scientific Publishing Co. Pte. Ltd. and Institute of Defence and Strategic Studies eBooks | DOI: 10.1142/9789812772404

Źródło

[70] "A General History of the Chinese in Singapore"

Chong Guan Kwa, Bak Lim Kua

2018 | WORLD SCIENTIFIC eBooks | DOI: 10.1142/11195

Źródło

[71] "Beyond vulnerability?: Water in Singapore-Malaysia relations"

Yue Choong Kog, Irvin Fang Jau Lim, Joey Long, Chong Guan Kwa

2002 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[72] "The keystone of world order"

Chong Guan Kwa, See Seng Tan

2001 | The Washington Quarterly | DOI: 10.1162/01636600152102241

Źródło

[73] **"Sejarah Lisan di Asia Tenggara : teori dan metode"**

Patricia Lim, James H. Morrison, Chong Guan Kwa, Aswi Warman Adam

2000 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.
APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: d532216a-b361-46e7-bdb7-7157dc07e673